KULIG

Po białym śniegu konie ciągną sanie
Sanie do sań są podoczepiane,
Obok swych mam małe źrebaczki idą bardzo rozbrykane.
Kulig gna a śnieg pada i pada
Hu, hu, ha
Hu, hu, ha
Taka piękna zima, taka piękna zima.

W saniach dzieci jadą bardzo rozbawione i bardzo uradowane
a białe konie ciągną te sanie.
Galopują rozpędzone
nie wiem tylko czy są one aż tak zadowolone.
Kulig gna a zamieć śnieżna nadal trwa.
Hu, hu, ha.
Hu, hu, ha.
Zima, zima biała trwa, jeszcze więcej śniegu niechaj da.

Bo przyjemność to wielka dla dzieci,
i wielka to frajda.
Kiedy kulig gna, kiedy kulig gna.
Tak to śpiewa cała dzieci gromadka
a konie ciągną te sanie.
Myślę że dzieci i konie są z tego bardzo zadowolone.
Hu, hu, ha
Hu, hu, ha
Zimno, zimno, lecz niech nam to białe szaleństwo jak najdłużej trwa.
Hu, hu, ha
Hu, hu, ha.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026